

Sygn. akt III KK 259/13

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 września 2013 r.,
sprawy **P. S.**
skazanego z art. 258 § 3 kk i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 lutego 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 4 grudnia 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co trafnie wykazano w wywodach pisemnej odpowiedzi na kasację, sporządzonej przez prokuratora i doręczonej stronie skarżącej. Odsyłając do tych wywodów, należy wszelako podkreślić co następuje.

Celnie zauważa prokurator, że sformułowane w kasacji zarzuty stanowią w istocie powielenie zarzutów, jakie zostały uprzednio wysunięte przez obrońcę w zwykłym środku odwoławczym pod adresem wyroku sądu pierwszej instancji. Trafnie też podnosi, że proste ponowienie argumentów zaczerpniętych z apelacji

wywołuje ocenę, iż nadzwyczajny środek zaskarżenia został skierowany – wbrew dyspozycji art. 519 k.p.k. – przeciwko orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, a nie wyrokowi sądu odwoławczego. Dodać też wypada, że owo proste powtórzenie argumentacji apelacyjnej nie czyni zadość wymogowi wykazania, że Sąd Apelacyjny nie wywiązał się z obowiązków kontrolnych, nałożonych przepisem art. 433 § 2 k.p.k., a w umotywowaniu swego stanowiska naruszył, i to w sposób rażący i mogący mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, także unormowanie art. 457 § 2 k.p.k.

Jednocześnie należy podkreślić, że lektura uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku jednoznacznie i wprost przekonuje, że zarzut rażącego naruszenia wymienionych przepisów prawa, wysunięty w skardze pod adresem Sądu odwoławczego, jest oczywiście chybiony. Precyzyjnie wyrażone stanowisko tego Sądu nie daje żadnych podstaw do twierdzenia, że kwestia prawidłowości oceny zeznań głównego świadka oskarżenia, T. S., w tym sensowności jego przesłuchania w obecności biegłego psychologa, została przeanalizowana w sposób nienależyty. Przeciwnie, Sąd Apelacyjny odniósł się do konkretnych, wskazywanych przez obrońcę treści z zeznań świadka i podał szczegółowe powody, dla których ocenę tego dowodu, przeprowadzoną przez Sąd I instancji w kolejnych, istotnych dla rozstrzygnięcia fragmentach uznał za trafną, a przy tym niewymagającą posiłkowania się opinią biegłego psychologa. W tym ostatnim zakresie należy też odesłać tu do argumentów pisemnej odpowiedzi na kasację, gdzie wskazano m.in. na to, kiedy świadek składał zeznania w toku postępowania przygotowawczego i na rozprawie, a kiedy uległ wypadkowi, który – jak twierdził – wywołał stan chorobowy wymagający leczenia i osłabienie jego pamięci.

Przedstawioną konstatację należy odnieść również do poczynionych przez Sąd Apelacyjny rozważań w przedmiocie oceny wiarygodności zeznań pozostałych, wymienianych w kasacji siedmiu świadków i postulowanej w apelacji ich konfrontacji z przesłuchującymi osobami. Stanowisko Sądu Apelacyjnego w tej mierze jest wyczerpujące, a autor skargi kasacyjnej nie przeciwstawił mu wystarczających argumentów, podkreślając jedynie, że świadkowe odwołali na rozprawie wypowiedzi z postępowania przygotowawczego, obciążające P. S., wskazując, że takie zeznania i wyjaśnienia składali uprzednio, mając na uwadze

swoje dobro i dbałość o bezpieczeństwo i własny interes, a także fakt wymuszania na nich tych wypowiedzi. Bazowanie przez obronę na powyższym uznać należy za zabieg polemiczny w stosunku do przeprowadzonej w sprawie całościowej oceny materiału dowodowego, co ponadto przemawia także za bezzasadnością zarzutu rażącego naruszenia art. 7 k.p.k., zgłoszonego w kasacji pod adresem Sądu odwoławczego.

Na koniec należy podkreślić – na co wskazywał Sąd Najwyższy w szeregu judykatów, także publikowanych – że szczegółowość motywów orzeczenia sądu apelacyjnego stanowi wypadkową jakości rozpoznawanego środka odwoławczego oraz uzasadnienia zaskarżonego nim wyroku sądu pierwszej instancji. W niniejszej sprawie nie ulega żadnej wątpliwości, że usystematyzowane i wyczerpujące motywy wyroku Sądu Okręgowego nie wymagały od Sądu odwoławczego argumentacji bardziej pogłębionej i szerszej ponad tę, jaką zaprezentował w odpowiedzi na zarzuty apelacji.

W powyższym świetle pozostaje tylko uznać, że postawienie pod adresem Sądu odwoławczego zarzutu rażącego naruszenia art. 433 § 2 i art. 457 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. stanowiło w rzeczywistości zabieg służący obejściu wspomnianej na wstępie dyspozycji art. 519 k.p.k., jak również zakazu podnoszenia w postępowaniu kasacyjnym zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych zaskarżonego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). W takiej zaś sytuacji, rozważana kasacja podlegała oddaleniu w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. i dlatego Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.